

JERZY STEFAŃSKI

Miejsce i rola »*Pater noster*« w strukturze księgi Liturgii Godzin. Kwestie redakcyjne

Ostatnie wydanie *Breviarium Romanum*¹, poprzedzające aktualnie obowiązującą edycję *Liturgia Horarum* (1971–1972), odnośnie do Modlitwy Pańskiej przewidywało następujące jej zastosowanie:

- a) recytacja *Pater noster* występowała po czytaniach jednego, względnie trzech nokturnów (*dicitur secreto*),
- b) na rozpoczęcie *preces* (*po Kyrie eleison*) w jutrzni i nieszporach w IV i VI ferii Adwentu, Wielkiego Postu oraz Dni Kwartalnych miesiąca września oraz w jutrzni sobót Dni Kwartalnych, z wyjątkiem soboty w oktawie Zesłania Ducha Świętego,
- c) na początku komplety, po czytaniu krótkim (*lectio brevis*).
Rubryki odnośnie do tej godziny kanonicznej zezwalały zastępowanie Modlitwy Pańskiej rachunkiem sumienia (*Examen conscientiae vel Pater noster totum secreto*).

Precyzyjnym umiejscowieniem Modlitwy Pańskiej w strukturach godzin kanonicznych nowego *BR* redaktorzy tejże księgi zaczęli zajmować się relatywnie późno, bo dopiero od początku 1967 r. W czasie obrad odbytych w opactwie S. Maria della Castagna w Genui w dniach 6–8 lutego 1967 r., redaktorzy odpowiedzialni za nową redakcję *BR*, w sposób niezobowiązujący (po raz pierwszy) proponowali, aby każdą godzinę kanoniczną kończyć Modlitwą Pańską wraz z odpowiednią oracją, względnie wybrać jedną z tychże dwóch modlitewnych możliwości. Jednakże relatorzy te kwestie pozostawili do późniejszych rozstrzy-

Jerzy STEFAŃSKI, ks. prof. dr hab., profesor w Zakładzie Liturgiki i Homiletyki Wydziału Teologicznego UAM w Poznaniu, Poznań – Gniezno, e-mail: giorgio_st@poczta.onet.pl

¹ Dalej skrót: *BR*

gnięć². Równocześnie postanowiono, aby wszyscy konsultorzy zaangażowani nowym opracowaniem księgi *BR* przesłali *in scriptis* swoje propozycje dotyczące dalszego redakcyjnego procesu tejże księgi. Były one przedmiotem analizy przez Grupę Studyjną nr 9, odpowiedzialną za koordynację prac nad całością reformy księgi *BR*. Obrady tegoż gremium zaplanowano w Monachium (*Bayerische Katholische Akademie*) w dniach 20–23 lipca 1967 r. Wcześniej jednakże zebrano w zbiorczym dokumencie nadesłane opinie. Odnośnie do kwestii recytacji Modlitwy Pańskiej i jej miejsca w strukturach poszczególnych godzin kanonicznych zestawiono następujące obserwacje³:

- prawie wszyscy interpelowani konsultorzy wyrażali zgodną opinię, że modlitwa *Pater noster* musi mieć swoje uprzywilejowane miejsce w strukturach nowego *BR*;
- A. Dumas OSB proponował, aby każda godzina kanoniczna kończyła się Modlitwą Pańską, recytowaną zawsze po właściwej oracji;
- niektórzy chcieliby, aby powyższa Modlitwa nie była obowiązkowa (*ad libitum*) w godzinach mniejszych;
- S. Famoso chciałby kończyć *officium lectionis* jedynie samą Modlitwą Pańską, gdyż ona sama w sobie jest najdoskonalszą modlitwą;
- J. Pascher uważa, że Modlitwę Pańską należy odmawiać dwa razy w ciągu dnia. Poza Mszą św. należy odmawiać ją także (wyłącznie) w nieszpórach, zamiast końcowej kolekty. Jego zdaniem przemawia za tym argument płynący ze źródeł liturgicznych ukazujący, że średniowieczne kodeksy liturgiczne obfitują w liczne, odpowiednie oracje związane z *officium lectionis*, natomiast brakuje takich kolekt odpowiednich do pory nieszpornej;
- opinia konsultora A. Amore jest reprezentatywna dla większości interpelowanych redaktorów. Chciałby on zachować potrójną recytację *Pater noster*, praktykowaną w niektóre dni roku liturgiczne. Pierwsza recytacja odnosi się do codziennej Mszy św. Drugie i trzecie odmawianie Modlitwy Pańskiej, opierając się na dotychczasowej tradycji recytacji tejże modlitwy w niektóre dni związane z okazjnymi *preces*, należałoby rozszerzyć na praktykę codziennego występowania *Pater noster* w każdej jutrzni oraz nieszpórach. Można by zachować dotychczasową tradycję występowania tej modlitwy na początku *preces*, z tą jedynie różnicą, że byłaby ona *clara voce* recytowana lub śpiewana przez przewodniczącego zgromadzenia liturgicznego. Tak przecież praktykuje *officium benedyktyńskie*.

² Zob. *Schemata nr 206, De Breviario 43*, z dnia 15 lutego 1967, *Relatio Sessionis Coetus IX, „De structura generali Officii divini” quae Genui apud Abbatiam S. Mariae “Della Castagna” diebus 6. 7. 8 februarii 1967 habita est*, s. 1–13, tu s. 8.

³ Zob. *Schemata nr 231, De Breviario 50*, z dnia 20 czerwca 1967 r., *De structura generali Breviarii*, s. 1–16, tu s. 13.

Powyższe opinie, po ich przedyskutowaniu w dniach 20–23 lipca 1967 r. na obradach zorganizowanych przez Grupę Studyjną nr 9 w Monachium, syntetycznie streszczono w dokumencie z dnia 25 sierpnia 1967 r.⁴. W kwestii usytuowania *Pater noster* w jutrzni i nieszpórach, za czym opowiadała się większość obecnych uczestników obrad (w sumie 14), wyłoniły się dwie opcje:

a) Modlitwę Pańską należy umieścić na początku wszystkich modlitw wstawienniczych (*in initio intercessionum*), gdyż ona zawiera w sobie fundament wszystkich modlitewnych intencji. Wszystkie przecież *preces* stanowią jedynie jakieś jej rozszerzenie i pełnią swoistą funkcję embolizmu. Obydwie grupy tekstów modlitewnych prezentują zarazem ograniczoną jedność;

b) innym rozwiązaniem byłoby potraktowanie Modlitwy Pańskiej jako zakończenie oraz syntezę wszystkich modlitewnych intencji, zgodnie zresztą z poglądami wielu Ojców Kościoła w tej materii (np. św. Augustyna). *Pater noster* stanowi zarazem doskonale uwieńczenie i zakończenie całości tekstów modlitewnych jutrzni i nieszpórów. Ponadto w poprzedniej księdze *BR* Modlitwa Pańska traktowana była jako *oratio praesidentialis*, natomiast w nowej redakcji ma to być modlitwa całego zgromadzenia.

W dyskusjach na omawianym tutaj posiedzeniu w Monachium zastanawiano się, czy nie wystarczyłoby recytować Modlitwę Pańską jedynie dwa razy w ciągu dnia: pierwszy raz w czasie Mszy świętej, drugi raz albo w jutrzni, albo w nieszpórach. Większość jednakże obecnych konsultorów opowiadała się za przyjęciem starożytnej, benedyktyńskiej tradycji potrójnej recytacji *Pater noster* w ciągu dnia. Przeprowadzone głosowanie jednoznacznie potwierdziło tę orientację. Na pytanie czy Modlitwa Pańska powinna znajdować się, zarówno w jutrzni, jak też nieszpórach, wszyscy obecni (14) odpowiedzieli *placet*. Następne pytanie zadane konsultorom dotyczyło miejsca *preces* w relacji do *Pater noster*. W głosowaniu większość (10) opowiedziała się za dotychczasową praktyką, widząc w wezwaniach *preces* następujących *po* Modlitwie Pańskiej swoiste jej rozwinięcie, podobne do embolizmu z Mszy świętej.

Problematyką miejsca i roli Modlitwy Pańskiej w strukturze jutrzni i nieszpórów zajęła się nieco szerzej specjalna Grupa Studyjna nr XII bis (*De precibus in laudibus et vesperis*) powołana zresztą relatywnie późno. Jej pierwszy dokument opatrzony jest datą 24 maja 1967 r.⁵. Grupa ta, w dokumencie podpisanym przez jej przewodniczącego (relatora) V. Raffa, opowiedziała się za dotychczasową tradycją umieszczania *Pater noster* przed wezwaniami *preces*, które

⁴ Zob. *Schemata nr 239, De Breviario 55*, z dnia 25 sierpnia 1967 r., *Relatio de laboribus Coetus IX Monachii adunati diebus 20–23 Julii 1967*, s. 1–25, tu s. 9 n.

⁵ Zob. *Schemata nr 229, De Breviario 49*, z dnia 24 maja 1967, *Coetus XII bis: De precibus in laudibus et vesperis*, s. 1–13.

miałyby pełnić rolę embolizmu dla Modlitwy Pańskiej⁶. Ona przecież jest fundamentem wszelkich intencji modlitewnych. Takie przesłanie zawarte jest również w wielu źródłach epoki Ojców Kościoła⁷. Jednakże jeden z konsultorów tejże Grupy Studyjnej, B. Fischer, zaprezentował odmienną propozycję. Najstarsze bowiem, jego zdaniem, kodeksy liturgiczne sięgające tradycji Reguły św. Benedykta, kończyły godziny kanoniczne Modlitwą Pańską. Także *Breviarii Gothici* (X–XI w.) liturgii wizygockiej umieszczają Modlitwę Pańską tuż przed końcowym błogosławieństwem, a bezpośrednio po *completuria* (... *quae est quaedam oratio*). Zatem sugestia Grupy Studyjnej nr IX, kierującej całością prac nad nową redakcją księgi *BR*, która opowiadała się za poprzedzaniem wezwań *preces* Modlitwą Pańską, w przekonaniu B. Fischera wymaga korekty (... *mihi falsa esse videtur*). Traktowanie bowiem intencji – wezwań *preces* jako rodzaj embolizmu do *Pater noster* nie znajduje żadnego potwierdzenia w starożytnej tradycji liturgicznej. Podobnie nie przekonuje argument, jakoby wspólnotowa recytacja *Pater noster* na końcu każdej godziny kanonicznej osłabiała jej wymiar modlitwy przewodniczenia. Również była mało przekonująca opinia sugerująca, że umieszczone na końcu dwie modlitwy – *Pater noster* oraz odpowiednia kolekta dnia miałyby zachwiać rytm modlitewny jutrzni czy nieszporów oraz stanowić niedoskonałą kompozycję. Niektórzy zatem z konsultorów proponowali, aby rozwiązaniem było pozostawienie na końcu danej godziny kanonicznej jedynie jednej modlitwy, mianowicie Modlitwy Pańskiej, która w ten sposób stanowiłaby idealne zakończenie jutrzni czy nieszporów. Argumenty natury historycznej nie mogły przeważać ani opowiadać się za żadną z powyższych opinii, gdyż wczesnośredniowieczne, jak też późniejsze kodeksy liturgiczne nie prezentowały jednego i jednoznacznego stylu modlitewnego odnośnie do omawianej tutaj materii. Świadczyło to zarazem o bogactwie i wolności modlącego się Kościoła, zanim opowiedziano się na Soborze Trydenckim za jednolitymi księgami liturgicznymi obowiązującymi w całym Kościele powszechnym. Streszczony tutaj dokument Grupy Studyjnej nr XII bis przypomina jednakże postulat Grupy Studyjnej nr IX (*De generali structura Officii divini*), aby każdą godzinę kanoniczną kończyć kolektą. Mogłaby to być oracja określonego dnia liturgicznego (*oratio festis vel temporis*) lub o charakterze bardziej uniwersalnym, np. odnosząca się do pory dnia – poranka czy wieczora.

W obliczu zbliżającego się I Synodu Biskupów, przewidzianego na październik 1967 r., przewodniczący Grupy Studyjnej nr IX A.G. Martimort przekazał wszystkim zainteresowanym konsultorom pracującym nad rewizją *BR* obszerną informację streszczającą dotychczasowe rezultaty prac nad reformą po-

⁶ Zob. *Schemata nr 243, De Breviario 243*, z dnia 18 września 1967 r., *Coetus XII bis: De precibus in laudibus et vesperis. Relatio*, s. 1–37, tu s. 6–8.

⁷ Powyższy dokument nie precyzuje jednakże, jakie pisma Ojców Kościoła potwierdzają wzmiankowaną tutaj argumentację.

wyższej księgi *BR*⁸. Kwestie zatytułowane *De oratione dominica* otwiera przypomnienie, że już w Schemacie Konstytucji Liturgicznej przygotowanym przez Liturgiczną Komisję Przygotowawczą zawarta była propozycja, aby wszystkie godziny mniejsze (*tertia, sexta, nona*), kończyły się, nie jak dotychczas modlitwą dnia, lecz modlitwą Pańską⁹. Jednakże powyższa propozycja została w trakcie dyskusji w Auli Soborowej odrzucona. Przeważała wówczas podwójna argumentacja. Po pierwsze, w Konstytucji Liturgicznej muszą być zawarte kwestie i zasady generalne, a po wtóre w kompetencjach posoborowych komisji będą spoczywały szczegółowe ustalenia obrzędowe.

A.G. Martimort, odpowiedzialny za całość rewizji księgi *BR*, powyższym dokumencie odniósł się także do umiejscowienia *Pater noster* tzw. *Specimen*, czyli wzorcowej próbie tekstów przyszłego brewiarza. Ów *specimen* przygotowała Grupa Studyjna nr IX dla Ojców VIII Sesji Plenarnej członków *Consilium* wyznaczonej na dni 10–19 kwietnia 1967 r. w Rzymie¹⁰. *Specimen* obejmował całość *Officium divinum* odmawianego w czasie powyższej Sesji. Odnośnie do Modlitwy Pańskiej odpowiednie rubryki proponowały albo recytację tejsze modlitwy na końcu każdej godziny kanonicznej, albo alternatywnie kolektę dnia. Z dyskusji Ojców w czasie wspomnianej VIII Sesji plenarnej odnośnie do *Pater noster* przeważała opinia podtrzymująca tradycyjną rolę przewodniczącego jutrzni i nieszpory, który na koniec tychże godzin miałby recytować *clara voce* wspomnianą modlitwę (zob. obowiązującą rubrykę w dotychczasowym brewiarzu: *Pater noster, quod dicitur a solo hebdomadario totum clara voce...*). W powyższym sprawozdaniu (*relatio*), A.G. Martimort proponuje konsultorom zastanowić się nad relacją Modlitwy Pańskiej do modlitwy dnia. Czy obydwie modlitwy mają charakter modlitwy recytacyjnej, czy obydwie powinny następować bezpośrednio po sobie i kończyć jutrznie i nieszpory, czy codzienne *preces* można uważać za embolizm Modlitwy Pańskiej, czy ta modlitwa musi nadal

⁸ Chodzi tu o *Schemata nr 245, De Breviario 60*, z dnia 28 września 1967 r., *Coetus a studiis IX, De Breviarii Structura. Relatio generalis*, s. 1–19. Kwestie związane z Modlitwą Pańską znajdujemy na s. 8–9, a także 11.

⁹ Był to art. 74c czwartego już Schematu Konstytucji Liturgicznej: *In fine horarum minorum, loco orationis diei, dicatur oratio dominica, seu Pater noster* – zob. Pontificia Commissio de Sacra Liturgia Praeparatoria Concilii Vaticani II, *Constitutio de Sacra Liturgia. Textus approbatus in Sessione plenaria diebus 11–13 ianuarii 1962*, Romae 1962 s. 54. Towarzyszące powyższej propozycji objaśnienie (*Declaratio*) przypomina, że zwyczaj kończenia godzin mniejszych Modlitwą Pańską był praktykowany *per plura saecula*. Dopiero zwyczaje, utrwalone w kodeksach zakonnych, wprowadziły i utrwały kończenie powyższych godzin kanonicznych modlitwą dnia. Szczegóły i etapy prac związanych z powstaniem tekstu Konstytucji Liturgicznej – zob. J. Stefański: *Prace redakcyjne nad Konstytucją o Liturgii Świętej Soboru Watykańskiego II (4 XII 1963)*. W: *Euntes docete*. Red. St. Kopeck. Kraków 1993 s. 31–40.

¹⁰ Szerzej na temat wspomnianego tutaj *Specimen* – zob. J. Stefański: *Prace redakcyjne nad posoborową księgą Liturgii Godzin. Konspekt historyczny*. W: *Mirabile laudis canticum*. Red. H. J. Sobczko. Opole 2008 s. 125–127.

„należeć” tylko do przewodniczącego, czy nie powinna mieć wymiaru „wspólnego”, wspólnotowego i być recytowana przez całe zgromadzenie liturgiczne?

W sposób najbardziej wyczerpujący problematykę roli i miejsca *Pater noster* w strukturze godzin kanonicznych analizowano w czasie obrad zwołanych przez Grupę Studyjną IX na dni 14 do 20 listopada 1967 r. Spotkanie miało miejsce w Pałacu św. Marty w Watykanie. Obecni byli na nim relatorzy wszystkich dziesięciu Grup pracujących nad rewizją księgi BR oraz niektórzy zaproszeni fachowcy¹¹. Obrady te bezpośrednio poprzedzały zwołaną na dni 21–28 IX Sesję Plenarną członków *Consilium*, którzy m.in. mieli później podjąć decyzje w także interesującej nas tutaj materii. Poniżej prezentujemy najbardziej charakterystyczne opinie konsultorów wygłoszone w czasie powyższych obrad: B. Fischer – nie jest zwolennikiem umieszczenia *Pater noster* przed *preces*, gdyż nie jest to miejsce podkreślające wyjątkowość tejże modlitwy, a nawet wydaje się redukować ją do roli jednego z wezwań *preces*. Argumentacja, jakoby *preces* pełniły funkcję embolizmu do *Pater noster* nie znajduje potwierdzenia w tradycji liturgicznej. Natomiast tradycja dostarcza odwrotnego argumentu widząc w tej modlitwie ukoronowanie modlitewnego spotkania. Ponadto argument, że *Pater noster* przestając być modlitwą zarezerwowaną przewodniczącemu, a staje się „własnością” całej wspólnoty, niczego nie zmienia odnośnie do jej usytuowania w zakończeniu danej godziny kanonicznej. *Pater noster* powinno również znaleźć swoje miejsce w godzinach mniejszych (*horae mediae*);

A. G. Martimort – godziny mniejsze lepiej kończyć kolektą dnia, która uwypukla indywidualny charakter danego dnia liturgicznego (lub chronologię dnia). Modlitwę Pańską zaś należy uczynić obowiązkową dla *horae maiores*. Wspólnotowa jej recytacja, niepraktykowana w dotychczasowym BR, wskazuje na jej wyjątkowy walor i znaczenie. Należy zachować podobny sposób recytacji *Pater noster* zarówno we Mszy św., jak też w *Officium*. Jeśli bowiem we Mszy św., której przewodniczy zawsze kapłan, cały lud odmawia powyższą modlitwę, to również wówczas, gdy osoba zakonna lub *laicus* przewodniczy *Officium*, należy zachować tę samą praktykę wspólnotowej recytacji *Pater noster*, czyli odrzucić zwyczaj rezerwowania tej modlitwy osobie przewodniczącego;

A. Bugnini – należy jednoznacznie określić zasady sposobu recytacji Modlitwy Pańskiej, gdyż rubryka *vel a praeside vel ab omnibus* jest nie do przyjęcia;

E. Bonet – wprowadzić rubrykę *in fine Pater noster et deinde collecta*;

¹¹ Poniżej referowane opinie konsultorów na tematy związane z rolą i znaczeniem Modlitwy Pańskiej w strukturach godzin kanonicznych BR przejęte są ze *Schemata nr 263, De Breviario 45*, z dnia 10 grudnia 1967 r., *Coetus a Studiis IX, Relatio Sessionis Consilii et praecedentis coadunationis relatorum necnon et Coetus IX*, s. 1–18, tu s. 9–11.

J. Patino – nie jest szczęśliwe łączenie *Kyrie eleison* z *Pater noster*, praktykowane w obowiązującym dotąd *BR*. Wskazuje to bowiem na element pokutny tejże modlitwy. A wiadomo przecież, że zawiera ona w swych treściach wyraźne przesłanie eschatologiczne. Wypływa stąd wniosek, że Modlitwą Pańską należy raczej łączyć z finalną kolektą, aniżeli z wezwaniem *preces*. *Pater noster* można opatrzyć odpowiednim wprowadzeniem;

J. Gelineau – na wielu obradach jednoznacznie opowiadał się za dotychczasową praktyką sugerującą jakoby *preces* stanowiły rodzaj embolizmu do *Pater noster*. Obecnie przyjmuje on argumenty za nową finalną strukturą godzin większych: *preces*, Modlitwa Pańska, kolekta;

I. Oñatibia – *Pater noster* we Mszy św. stanowi istotną cenzurę, zwrotny punkt (*cardo*) pomiędzy liturgią eucharystyczną a końcową częścią Mszy św. Podobnie można widzieć rolę tej modlitwy w *Officium* jako element między częścią pochwalną a zakończeniem;

J. Pascher – *Pater noster* na końcu *Officium* zatracą charakter wyjątkowości tej modlitwy;

P. Jounel – końcową orację można przenieść na początek godzin kanonicznych, tuż po hymnie. Taka jest przecież praktyka w rycie ambrozjańskim.

Powyższą dyskusję i wymianę poglądów A. G. Martimort poddał pod sumaryczne głosowanie. Na pytanie, czy Modlitwa Pańska powinna stanowić integralną część jutrzni i niesporów, wszyscy obecni odpowiedzieli *placet*. Bardziej zróżnicowane odpowiedzi dotyczyły drugiego pytania: *Pater noster* ma poprzedzać wezwania *preces*, czy następować po nich? Za pierwszym rozwiązaniem opowiedziało się 7 obecnych, za drugim – 17, a dwóch konsultorów wstrzymało się od wyrażenia swych opinii. Równocześnie A. G. Martimort podał do wiadomości, że na podobne pytanie odpowiadali także Ojcowie IX Sesji Plenarnej członków *Consilium* (21–28 XI 1967). Tutaj opinie Ojców były odmienne. 24 głosowało *Pater noster ante preces*, 9 – *post preces*, 2 – *ante vel post preces*. Na tymże posiedzeniu A. G. Martimort zapoznał obecnych z czterema uwagami *in proposito* nadesłanymi listownie od współpracujących konsultorów. Brat Max Thurian ze wspólnoty w Taizé (Francja), będąc obserwatorem zaproszonym do współpracy z *Consilium*, proponował następujący schemat zakończenia jutrzni i niesporów: *preces*, kolekta dnia, *Pater noster*. Uzasadniał on swoją opinię wzrastającą „hierarchią” znaczenia poszczególnych tekstów modlitewnych. Pierwsze teksty, to modlitwa ludu, wiernych. Druga – modlitwa przewodniczącego, a trzecia to modlitwa Samego Chrystusa i dlatego to do niej należy zakończenie modlitewnego zgromadzenia.

A. Franquesa (konsultor, benedyktyn z Opactwa w Montserrat) uważał, że można by się wzorować na wspólnotowej, z udziałem ludu, celebracji niespo-

rów praktykowanej w jego Opactwie. Korzystając od kilku miesięcy z uprawnionej możliwości eksperymentowania, końcowa część nieszporów przebiegała wg następującego schematu: *Magnificat* z antyfoną, trzy (tylko!) wezwania *preces*, na które odpowiada się *Kyrie eleison*, *Pater noster* oraz kończąca kolekta dnia.

J. Cellier, konsultor pracujący nad nową dystrybucją psalmów w przyszłym BR, podkreślał wyjątkowe znaczenie Modlitwy Pańskiej w strukturach jutrzni i nieszporów. Upoważnia to do wyeksponowania roli tej modlitwy jako finału głównych godzin kanonicznych BR. Nieco podobną opcję wyraził w swym piśmie wybitny autorytet liturgiczny J. A. Jungmann, który tak stwierdził: *maneant ergo usus ... si restituatur ille usus antiquior et nobilior tamquam oratio (dominica) preasidentialis*. Motywacja takiej propozycji wychodziła z prostego założenia, że modlitwa, którą wypowiedział sam Chrystus ma pierwszeństwo nad jakąkolwiek modlitwą napisaną i ułożoną przez człowieka.

A. G. Martimort zwołał na dni 27 lutego – 1 marca 1968 r. do Genui (Opactwo S. Maria „Della Castagna”) relatorów wszystkich Grup Studyjnych, pracujących nad rewizją księgi BR¹². Relator Grupy Studyjnej XII bis (*De precibus*) V. Raffa przekazał propozycje swoich konsultorów z obrad odbytych w dniach 8–9 lutego 1968 r. w Chantilly pod Paryżem. W części odnoszącej się do zakończenia jutrzni i nieszporów (*unanimiter*) ustalono, że po *preces* następuje finalna oracja (z dnia, lub z pory dnia), potem *Pater noster* i końcowe błogosławieństwo. Za takim schematem przemawia nie tylko starożytna tradycja rzymska oraz benedyktyńska. Ważne tu są racje psychologiczne oraz teologiczne. Psychologia bowiem podpowie, że Modlitwa Pańska, ze względu na swego Autora, powinna stanowić ukoronowanie (*culmen*) modlitewnego spotkania. Ponadto jest ona recytowana lub śpiewana przez całą wspólnotę, gdy tymczasem kolektę odmawia jedynie przewodniczący zgromadzenia. Grupa Studyjna IX, gospodarz i moderator dyskusji proponowała, aby ostateczne decyzje w powyższej materii odłożyć jeszcze na czas późniejszy. Nie znalazła jednak przychylności tegoż gremium sugestii, aby *Pater noster* odmawiany był wraz z doksologią, występującą we wszystkich liturgiach wschodnich. Doksologia ta bowiem nie występuje przy *Pater noster* we Mszy św. Jej wprowadzenie do BR spowodowałoby chaos, zamieszanie i niepewność w czasie odmawiania jutrzni czy nieszporów przez wspólnotę. Proponowano również, aby zupełnie opuścić *Kyrie eleison* – *Chryste eleison* poprzedzające *Pater noster* w dotychczasowym brewiarzu.

W obliczu zbliżającej się kolejnej Sesji Plenarnej *Consilium*, A. G. Martimort w osobnej relacji podsumował wszystkie dotychczasowe ustalenia w mate-

¹² Zob. *Schemata nr 284, De Breviario 70*, z dnia 15 marca 1968 r., *Coetus IX: De structura generali Officii divini. Relatio Sessionis Coetus IX Genuae habitae diebus 27 february – 1 martii 1968*, s. 1–17, tu s. 11–13.

rii nowej redakcji księgi *BR*¹³ i rozesłał to sprawozdanie wszystkim zainteresowanym konsultorom. Pismo to opatrzone było prośbą o nadesłanie na adres delatora Grupy IX swoich spostrzeżeń, uwag i propozycji. Odnośnie do opisywanych w naszym opracowaniu kwestii związanych z rolą i umiejscowieniem Modlitwy Pańskiej w nowych strukturach księgi *BR*, A. G. Martimort przypomniał, że propozycja Grupy Studyjnej XII *bis* umiejscowienia *Pater noster* w zakończeniu godziny kanonicznej, ale po oracji dnia, gubi ideę liturgicznego przesłania danego dnia zawartego w kolekcie. Taka bliskość oracji bezpośrednio po *preces* mogłaby sugerować, że stanowi ona ich zakończenie i dopełnienie. Poza tym nie ma w liturgii rzymskiej tradycji kończenia danej godziny kanonicznej Modlitwą Pańską.

Ponownie szerzej na temat relacji *preces* – *Pater noster* – *oratio finalis* dyskutowano w czasie X Sesji Plenarnej członków *Consilium*, obradujących w dniach 16–30 kwietnia 1968 r.¹⁴. Najpierw w dniach 20–22 kwietnia odbyło się zgromadzenie relatorów dziewięciu Grup Studyjnych pracujących nad nową redakcją poszczególnych elementów księgi *BR*. Na wstępie A. G. Martimort przypomniał, że wszystkie dotychczasowe głosowania dotyczące omawianej tutaj materii miały charakter orientacyjny i prowizoryczny. Wśród zaprezentowanych różnorodnych opinii przeważało jednakże w ostatnich miesiącach przekonanie, że *Pater noster* powinno następować po *preces*, a przed końcową oracją. Taki schemat zakończenia jutrzni i niesporów w oficjalnym głosowaniu zyskał uznanie wszystkich relatorów (...*nova suffragatio in coetu Relatorum pariter expressit voluntatem ut Pater noster non ante sed post preces poneretur*). Zanim z powyższą decyzją zapoznano Ojców Sesji Plenarnej, zwołano jeszcze wyjątkowo w dniu 24 kwietnia tzw. *Coetus peculiaris*, w którym poza relatorami wzięli udział niektórzy biskupi (Ojcowie *Consilium*) oraz zaproszeni *periti*. W interesującej nas tutaj materii chcemy odnotować niektóre bardziej charakterystyczne opinie dyskutantów:

I. Patino – jeśli *Pater noster* zostanie ulokowany po *preces*, to dozna pewnego zubożenia oraz ztraci swój eschatologiczny charakter. *Pater noster* jest przecież ważniejszą modlitwą aniżeli finalna kolekta. Ta ostatnia mogłaby następować po *preces*. Zatem właściwy porządek modlitw to: *preces* – *collecta* – *Pater noster* ze swoją doksologią, która występuje przecież w wielu liturgiach wschodnich, a także u zachodnich „braci odłączonych” (*fratres separati*). Gdyby

¹³ Zob. *Schemata nr 288, De Breviario 71*, z dnia 17 kwietnia 1968 r., *Coetus IX: Relatio generalis de labore peracto hisce ultimis mensibus ab omnibus coetibus qui Officio divino instaurando incumbunt*, s. 1–18, tu s. 6–7.

¹⁴ Zaprezentowane tutaj informacje streszczamy ze *Schemata nr 294, De Breviario 73*, z dnia 14 maja 1968 r., *Coetus IX: „De structura generali Officii divisi”*. *Acta de Officio divino in X Sessione Consilii ad exsequendam Const. de S. Lit. (16-30 aprilis 1968)*, s. 1–12, tu 10–11.

jednak kolekta kończyła jutrznię czy nieszpory, to logicznie należy opuścić doksologię po *Pater noster*;

bp A. Guano – wzniosłość i wyjątkowe znaczenie modlitwy nie zależy od miejsca jej występowania, lecz od jej treści. Popiera on zatem miejsce *Pater noster* przed końcową oracją;

bp O. Spülbeck – w jego diecezji od 30 lat odmawia się jutrznię i nieszpory praktykując jako zakończenie *Pater noster* przed kolektą. Zwyczaj ten się powszechnie przyjął i oceniany jest za lepsze rozwiązanie w odniesieniu do poprzedniej praktyki *BR*;

bp A. Pichler – w liturgii rzymskiej nie ma tradycji kończenia danej godziny kanonicznej samą recytacją Modlitwy Pańskiej.

Wypracowana i uzasadniona kolejność omawianych tutaj elementów kończących jutrznię i nieszpory w postaci *preces – Pater noster – oratio* została potwierdzona (i praktycznie ustalona) w istotnie ważnej inicjatywie Grupy Studyjnej nr IX w styczniu 1969. Wysłano wtedy do 3000 biskupów oraz wyższych przełożonych zakonnych *specimen*, czyli „próbkę”, wyimek przyszłego brewiarza z prośbą o nadesłanie uwag, spostrzeżeń i propozycji zmian¹⁵. Wysłane teksty, poza „wprowadzeniem” na temat natury i struktury przyszłej zreformowanej księgi, obejmowały zaledwie dwa Officia: jedno z *proprium sanctorum* (ku czci św. Ignacego męczennika) oraz jedno *de tempore* (poniedziałek IV tygodnia). Od 873 respondentów nadesłano około 5000 opinii, obserwacji, które Grupa Studyjna wykorzystwała w ostatecznej redakcji księgi *BR*¹⁶. Odnośnie do miejsca *Pater noster* w jutrzni i nieszporach, 13 respondentów chciałoby widzieć tę modlitwę jako zakończenie wspomnianych godzin, a 14 rezerwowało Modlitwę Pańską wyłącznie dla nieszporów¹⁷. Zapewne pod wpływem tychże opinii, A. G. Martimort w imieniu Grupy Studyjnej proponuje małe zróżnicowanie w kwestii sposobu kończenia jutrzni i nieszporów w zależności od faktu przewodniczenia tymże godzinom przez osoby konsekrowane czy świeckie. W pierwszym przypadku po wspólnotowej recytacji *Pater noster* celebrans bezpośrednio dołącza odpo-

¹⁵ Wspomniany „wzorzec” („próbka”) nosił tytuł: *Consilium ad exsequendam Constitutionem de S. Liturgia, Descriptio et specimina Officii Divini iuxta Concilii Vaticani II decreta instaurati*, In Civitate Vaticana 1969 s. 1–80. Tekst „Wprowadzenia” – *Notitiae* 5 (1969) 74–85.

¹⁶ Te wyliczenia podaje A. G. Martimort: *Sacra Congregatio pro Cultu Divino, Schemata nr 357, De Breviario* 95, z dnia 31 października 1969 r., *Coetus a studiis IX: Relatio generalis de Breviario*, s. 1–7, tu s. 1. Warto tu przypomnieć, że od 8 maja 1969 r. całością prac redakcyjnych nad nowymi księgami liturgicznymi kierowała nowo utworzona Kongregacja ds. Kultu Bożego, w znacznym stopniu opierająca się na dotychczasowych Grupach Studyjnych powołanych przez *Consilium*.

¹⁷ Te szczegóły zdradza V. Raffa odpowiedzialny za redakcję *preces* – zob. Tenże: *Le nuove »Preces« delle Lodi e dei Vesperi. Appunti per la storia*. W: *Liturgia opera divina e umana*. Red. P. Journel. Roma 1982 s. 628.

wiednią orację, która pełni jakoby funkcję embolizmu. Jeśli natomiast wspomnianym godzinom przewodniczy osoba świecka, po wspólnym odmówieniu Modlitwy Pańskiej, orację dnia *ad libitum* można odmówić lub opuścić¹⁸.

Ostatecznie ustalenia określające kolejność *Pater noster* po *preces* a przed oracją, jako dopełnienie każdej godziny kanonicznej, będące owocem relatywnie wielu spotkań i dyskusji delatorów i konsultorów *Consilium* autorytetem Kongregacji ds. Kultu Bożego znalazły swoje prawne umocnienie w art. 194–197 Ogólnego Wprowadzenia do Liturgii Godzin z 1970 roku.

¹⁸ Tę nieco dziwną rubrykę powtarzamy za: *Schemata nr 357* (zob. przyp. 16), s. 3:

a) Quando Horae illae celebrantur praesidente Ordine sacro, post Pater noster ab omnibus dictum, celebrans absolute adiungit inmediate Orationem congruentem, quae fit sicut embolismus Orationis dominicae.

b) Absente vero Ordine sacro, post dictum ab omnibus Pater noster, oratio potest aut ab uno dici aut omitii.